

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2017 roku w sprawie z powództwa A. D. przeciwko (...) w W. o zapłatę kwoty 9.597,57 zł Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w pkt 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.597,57 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 6.773,81 zł od dnia 5 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, od kwoty 2.823,76 zł od dnia 10 października 2017 roku do dnia zapłaty, w pkt. 2 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.656,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w pkt 3 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 28,00 zł tytułem brakującej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, w pkt 4 nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz pozwanego kwotę 197,00 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet opinii uzupełniającej biegłego, w pkt 5 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 141,00 zł tytułem brakującej opłaty od rozszerzonego żądania pozwu (wyrok k. 208 – 208v., transkrypcja wygłoszonego uzasadnienia k. 214 – 216v.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1 co do kwoty 5.787,87 zł wraz z odsetkami oraz w zakresie pkt 2, 3 i 5 rozstrzygających o kosztach procesu w całości.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu skarżący zarzucił:

a) obrazę prawa procesowego:

- art. 217 § 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie złożonego przez pozwanego wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków: R. G. jako właścicielki pojazdu M. nr rej. (...)((...)) oraz nabywcy tego pojazdu, jak również dowodu z dokumentu potwierdzającego zbycie pojazdu, pomimo że okoliczność ta, w przypadku ustalenia, że pojazd po kolizji sprzedano bez naprawy miała istotne znaczenie dla prawidłowego ustalenia wysokości szkody, zaś przeprowadzony dowód z opinii biegłego na okoliczność kosztu naprawy pojazdu, na podstawie którego sąd wydał wyrok, był – w przypadku sprzedaży pojazdu bez naprawy – całkowicie nieprzydatny dla rozstrzygnięcia, a nadto art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na pominięciu jako podstawy ustaleń faktycznych dotyczących wysokości należnego powodowi odszkodowania dowodu z dokumentu – danych z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, wskazującego na zarejestrowanie pojazdu M. po 3 grudnia 2015 roku w Polsce przez starostę (...) (niebędącego organem właściwym do rejestracji, gdyby rejestrującym była R. G.) oraz dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny pojazdów, z którego wynikało, że wartość pojazdu M. nr rej. (...)((...)) na dzień 3 grudnia 2015 roku, wynosiła 14.600,00 zł, zaś wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 7.500,00 zł, choć okoliczności te miały znaczenie dla ustalenia wysokości szkody w sytuacji, gdyby pojazd po kolizji sprzedano bez naprawy;

b) w konsekwencji tych naruszeń obrazę prawa materialnego:

- art. 361 § 2 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. poprzez błędne ustalenie odszkodowania w kwocie odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu M. nr rej. (...)((...)) na dzień 3 grudnia 2015 roku, pomimo ustalenia, że pojazd ten został po kolizji sprzedany, co uzasadniało ustalenie odszkodowania w kwocie odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu na dzień powstania w nim szkody, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym.

Ponadto na podstawie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., art. 380 k.p.c., art. 382 k.p.c. skarżący wniósł o dopuszczenie dowodów:

- z przesłuchania świadka R. G. na następujące okoliczności: czy zbyła pojazd M. nr rej. (...)((...)) po kolizji z dnia 3 grudnia 2015 roku bez naprawy, a jeśli tak, to za jaką kwotę został zbyty pojazd;
- z przesłuchania świadka – nabywcy pojazdu M. nr rej. (...)((...)), po ustaleniu jego danych osobowych za pomocą dokumentu – dowodu zakupu pojazdu z akt rejestracyjnych Starosty (...) – na okoliczność daty zakupu pojazdu M. nr rej. (...)((...)), stanu technicznego pojazdu w chwili nabycia, ceny nabycia;
- z dokumentów z akt postępowania administracyjnego dotyczącego rejestracji pojazdu M. nr rej. (...), prowadzonego przez Starostę (...): dowodu nabycia pojazdu przez rejestrującego pojazd – na okoliczność zbycia pojazdu przez R. G., stanu pojazdu w chwili zbycia, ceny zbycia (wartości pojazdu w stanie uszkodzonym).

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 i zasądzenie tytułem odszkodowania kwoty 3.809,70 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części oraz zwrot kosztów procesu według norm przepisanych. Ponadto skarżący wniósł o zwrot kosztów procesu za instancję odwoławczą (apelacja k. 218 – 220v.).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości, pominięcie wniosków dowodowych pozwanego podniesionych w apelacji jako powołanych na okoliczności niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy oraz prowadzące do przewlekłości postępowania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 234 – 237).

Dnia 11 maja 2018 roku na rozprawie apelacyjnej Sąd Okręgowy postanowił dopuścić dowód z zeznań świadka R. G. na okoliczność czy po kolizji dnia 3 grudnia 2015 roku zbyła pojazd M. nr rej (...)((...)) bez naprawy, a jeżeli tak, to za jaką kwotę oraz zwrócić się do Starosty (...) o nadesłanie z akt postępowania administracyjnego dotyczącego rejestracji pojazdu, poświadczonej za zgodność z oryginałem kserokopii dowodu zbycia pojazdu M. nr rej (...)((...)) przez R. G.. Ponadto Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka nabywcy pojazdu M. nr rej (...)((...)) (protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 11 maja 2018 roku, płyta CD k. 245).

Skarżący w piśmie procesowym z dnia 29 czerwca 2018 roku wniósł o dopuszczenie dowodów:

- z przesłuchania świadka D. G. na następujące okoliczności: czy pojazd M. nr rej. (...)((...)) po kolizji z dnia 3 grudnia 2015 roku został zbyty bez naprawy, a jeśli tak, to za jaką kwotę został zbyty pojazd;
- z dokumentu, protokołu rozprawy sądowej Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi sygn. akt XIII GC 1358/17 z dnia 15 stycznia 2018 roku zawierającego przesłuchanie świadka R. G. na okoliczność zbycia przez R. G., za pośrednictwem D. G., pojazdu M. nr rej. (...)((...)) po kolizji z dnia 3 grudnia 2015 roku;
- z przesłuchania świadka M. R. na okoliczność daty zakupu pojazdu M. nr rej. (...)((...)), stanu technicznego pojazdu w chwili nabycia, ceny nabycia, osoby zbywcy;
- z dokumentów z akt postępowania administracyjnego dotyczącego rejestracji pojazdu M. nr rej. (...), prowadzonego przez Starostę (...) dowodu nabycia pojazdu przez rejestrującego pojazd na okoliczność stanu pojazdu w chwili nabycia, ceny zbycia, osoby zbywcy;
- z przesłuchania świadka – zbywcy pojazdu M. nr rej. (...)((...)) na rzecz M. R., po ustaleniu jego danych osobowych za pomocą dokumentu dowodu zakupu pojazdu, z akt rejestracyjnych Starosty (...) – na okoliczność daty zakupu pojazdu M. nr rej. (...)((...)), stanu technicznego pojazdu w chwili nabycia, ceny nabycia (pismo procesowe pozwanego z dnia 29 czerwca 2018 roku k. 259 – 260).

Powód w piśmie procesowym z dnia 25 lipca 2018 roku wniósł o oddalenie wniosków pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów, o których mowa w piśmie procesowym z dnia 29 czerwca 2018 roku jako pozostających bez znaczenia

dla rozstrzygnięcia i powołane jedynie dla zwłoki oraz sprzeczne z zasadami ekonomiki procesowej, a także oczywiście spóźnione albowiem pozwany nie wykazał, iż nie mógł zgłosić tych wniosków dowodowych na wcześniejszym etapie postępowania (pismo procesowe powoda z dnia 25 lipca 2018 roku k. 266 – 268v.).

Dnia 11 stycznia 2019 roku na rozprawie apelacyjnej Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art. 240 § 1 k.p.c. zmienić postanowienie dowodowe wydane w dniu 11 maja 2018 roku i oddalić wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. G.; oraz oddalić wnioski dowodowe pozwanego z pisma procesowego z dnia 29 czerwca 2018 roku (protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 11 maja 2018 roku, płyta CD k. 285).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i zastosował odpowiednie przepisy prawa rozstrzygając niniejszą sprawę. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne.

Chybione okazały się zarzuty skarżącego naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła wpłynąć na jej wynik, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, błędnie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru.

W rozumieniu art. 227 k.p.c. istotność faktu wynika z przedmiotu postępowania i wiąże się z twierdzeniami faktycznymi stron. Powoływane fakty powinny mieć także znaczenie prawne. Ostatecznie sąd dokonuje oceny istotności faktu z punktu widzenia prawa materialnego.

Uwzględniając przebieg postępowania apelacyjnego w niniejszej sprawie należy zwrócić uwagę na dokonaną przez Sąd Najwyższy, służącą ujednoczeniu orzecznictwa sądów powszechnych wykładnię przepisów prawa materialnego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy.

W toku postępowania apelacyjnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sposób zdecydowany stwierdzono, że w tego typu sprawach jak niniejsza, poszkodowany może żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. jedynie w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie tego roszczenia, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 roku, sygn. akt II CNP 41/17, Legalis).

W myśl aktualnego stanowiska Sądu Najwyższego roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego OC powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody tj. w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i pojawienia się dalszych przesłanek odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 436 k.c. Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić

sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia samochodu (sekwencja zdarzeń: wypadek komunikacyjny i uszkodzenie pojazdu, powstanie szkody w majątku poszkodowanego, powstanie roszczenie odszkodowawczego, inne zdarzenia, w tym m.in. naprawienie samodzielne samochodu przez poszkodowanego

i poniesienie wydatków). Skoro powstanie szkody (uszczerbku majątkowego) należy łączyć już z chwilą uszkodzenia pojazdu (bo wtedy następuje już uszczerbek w majątku ubezpieczonego rozumianym en bloc i wtedy już powstaje roszczenie o naprawienie szkody, zgodnie z koncepcją dyferencyjną), to oczywiście, nie mają tu już znaczenia późniejsze zdarzenia, m.in. w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego samochodu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 roku, sygn. akt II CNP 32/17, Legalis).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy dzieląc wykładnię przepisów prawa materialnego dokonaną przez Sąd Najwyższy uznał, że prawidłowo sąd pierwszej instancji oddalił wnioski dowodowe pozwanego służące wykazaniu okoliczności zbycia uszkodzonego pojazdu. Z tych samych względów Sąd Okręgowy odstąpił od dalszego prowadzenia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, ostatecznie oddalając na rozprawie apelacyjnej wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone w apelacji i w toku postępowania apelacyjnego jako dotyczące faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podobnie wskazywane przez skarżącego uchybienia w zakresie oceny dowodów dokonywanej na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. dotyczyły faktów nieistotnych

dla rozstrzygnięcia sprawy. Stąd dokonanie ustaleń faktycznych przez sąd pierwszej instancji z pominięciem dowodu z dokumentu w postaci danych z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego oraz dowodu z opinii biegłego w części dotyczącej wartości pojazdu M. nr rej. (...)((...)) w zakresie dotyczącym wpływu zbycia uszkodzonego pojazdu na określenie rozmiaru szkody nie stanowiło naruszenia przepisów prawa procesowego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Chybiony okazał się zarzut skarżącego naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 361 § 2 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c.

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Uregulowania szczególne dotyczące odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawiera ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U.

z 2016 roku, poz. 2060, z późn. zm.).

Utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych jest stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w Kodeksie cywilnym.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia szkody, a w doktrynie definiuje się je niejednolicie. Tym niemniej za przeważające należy uznać stanowisko, zgodnie z którym szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał

po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby

to zdarzenie nie nastąpiło. Z kolei w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojęcie szkody zostało zdefiniowane jako uszczerbek w prawnie chronionych dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupieniu aktywów lub zwiększeniu pasywów.

Dla ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela należy stwierdzić istnienie szkody w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. uwzględniając wykładnię pojęcia szkody prezentowaną

w orzecznictwie oraz określić granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczone przez normalny związek przyczynowy między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą.

W przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela naprawienie szkody zawsze następuje poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, co oczywiście nie oznacza, że przyczyną jest uznanie za niemożliwe przywrócenia stanu poprzedniego. Ten sposób naprawienia szkody wynika z istoty umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz charakteru instytucji zajmujących się działalnością ubezpieczeniową. Wypłata odszkodowania za szkodę powstałą na skutek wypadku drogowego w pojeździe poszkodowanego jest niezależna od tego, czy faktycznie nastąpiła naprawa uszkodzonego samochodu, czy też nie, a także jaki był los uszkodzonego pojazdu po szkodzie, w szczególności czy został zbyty w stanie uszkodzonym i za jaką kwotę. Roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego czy naprawa została już dokonana. Dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania w przypadku szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu na skutek kolizji konieczne jest więc ustalenie ekonomicznie uzasadnionych i koniecznych kosztów naprawy.

Uwzględniając powyższe rozważania w przedmiotowej sprawie nie było podstaw do ustalenia zakresu odpowiedzialności cywilnej pozwanego jako różnicy pomiędzy wartością pojazdu w dniu zdarzenia drogowego a wartością uszkodzonego pojazdu (co wynika z zakresu zaskarżenia). W świetle dokonanej przez Sąd Okręgowy wykładni przepisów art. 822 § 1 k.c. i art. 361 § 1 k.c. sprzedaż uszkodzonego pojazdu przed dokonaniem jego naprawy nie wpływa na sposób ustalenia rozmiaru szkody. Tym samym należy uznać, że ustalone odszkodowanie obejmujące hipotetyczne koszty naprawy pojazdu dawało gwarancję naprawienia uszczerbku majątkowego poszkodowanego w całości (art. 361 § 1 i 2 k.c.), a jednocześnie nie przewyższało rozmiaru doznanej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.).

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wynikającej z art. 98 § 1 k.p.c. uwzględniając dyspozycję art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Pozwany przegrał postępowanie odwoławcze w całości i powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty w kwocie 900,00 zł stanowiącej wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 roku, poz. 265).

Tomasz Bajer Beata Matysik Małgorzata Kowalska